

POSTANOWIENIE

Dnia 6 maja 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Kazimierz Jaśkowski (przewodniczący)

SSN Halina Kiryło

SSN Maciej Pacuda (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi "A. T. C." Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością we W.
na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego
w sprawie ... 528/09,
z udziałem Prezesa Sądu Apelacyjnego
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 6 maja 2011 r.,

odrzuca skargę.

UZASADNIENIE

Pozwana A. T. C. spółka z o.o. we W. pismem z dnia 18 lutego 2011 r. wystąpiła za pośrednictwem Sądu Apelacyjnego do Sądu Najwyższego ze skargą o stwierdzenie przewlekłości postępowania sądowego w sprawie prowadzonej przez Sąd Apelacyjny o zwrot opłaty od skargi kasacyjnej wniesionej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 20 marca 2007 r., ... 131/07, domagając się:

1. stwierdzenia przewlekłości postępowania sądowego w sprawie prowadzonej przez Sąd Apelacyjny o zwrot opłaty od skargi kasacyjnej wniesionej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 20 marca 2007 r., ... 131/07,
2. zobowiązania Sądu Apelacyjnego do rozpoznania sprawy w terminie 1 miesiąca od dnia rozpoznania skargi,

3. zasądzenia od Skarbu Państwa na rzecz A. T. C. spółki z o.o. we W. kwoty 15.000 zł z tytułu naruszenia prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, a także
4. zasądzenia od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego na rzecz A. T. C. spółki z o.o. we W. kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w wysokości 3.600 zł.

Skarżąca przypomniała przebieg postępowania zainicjowanego pozwem powoda J. T. wniesionym przeciwko niej oraz Towarzystwu Ubezpieczeń i Reasekuracji W. S.A. o zasądzenie *in solidum* kwoty 500.000 zł tytułem odszkodowania oraz kwoty 500.000 zł tytułem zadośćuczynienia za skutki zdarzenia, któremu powód uległ w nocy z dnia 3 na dzień 4 lipca 2004 r. na terenie klubu V. we W. oraz stwierdziła, że postępowanie to ostatecznie zakończyło się wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 9 lipca 2009 r. oddalającym apelację powoda wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego we W. z dnia 4 marca 2009 r. oddającego powództwo. Ponadto skarżąca podniosła, że na rozprawie w dniu 4 marca 2009 r. wystąpiła o zwrot poniesionych kosztów opłaty od apelacji i skargi kasacyjnej na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 1 lit. e) ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, a Sąd Okręgowy we W. postanowieniem z dnia 5 marca 2009 r. oddalił jej wniosek o zwrot opłaty od apelacji, natomiast w przedmiocie wniosku o zwrot opłaty od skargi kasacyjnej uznał się niewłaściwym i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu jako właściwemu do jej rozpoznania. Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 8 czerwca 2009 r. oddalił z kolei zażalenie wniesione przez skarżącą na postanowienie Sądu Okręgowego we W. z dnia 5 marca 2009 r. oddające jej wniosek o zwrot opłaty od apelacji, natomiast do dnia wniesienia niniejszej skargi nie rozpoznał przekazanego mu do rozpoznania wniosku o zwrot opłaty od skargi kasacyjnej. Zdaniem skarżącej świadczy to o znaczącej przewlekłości postępowania i istotnym naruszeniu prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, tym bardziej że nie dokonywała ona żadnych czynności, które mogłyby wpłynąć na wydłużenie czasu orzekania w sprawie. Dlatego też „przedmiotowe postępowanie znacznie przekracza granice długości procesowania konieczne dla wyjaśnienia tych

okoliczności faktycznych, które są istotne dla rozstrzygnięcia”, (...) zwłaszcza że „rozpoznanie wniosku następuje na posiedzeniu niejawnym i nie wymaga przeprowadzenia długotrwałego postępowania dowodowego”.

Zawarty w skardze wniosek o przyznanie odpowiedniej sumy pieniężnej skarżąca motywowała wydłużeniem czasu postępowania w stosunku do stopnia skomplikowania sprawy oraz faktem, iż jest to najprawdopodobniej wynikiem opieszałości, nie zaś niezależnych okoliczności zewnętrznych. Ponadto dwuletnia zwłoka w rozpoznaniu wniosku o zwrot opłaty przybiera szczególny wydźwięk, pogłębiający stopień naruszenia gwarantowanego stronie prawa do terminowego rozpoznania sprawy, a opłata sądowa w łącznej kwocie 101.800 zł poniesiona przez pozwaną, bez względu na sytuację finansową strony, stanowi znaczący koszt i wydatek, w związku z czym rozpoznanie sprawy o zwrot choćby części tej kwoty jest ważną i istotną sprawą również z punktu widzenia odpowiedzialności członków zarządu za wynik finansowy spółki prawa handlowego.

Reprezentujący Skarb Państwa Prezes Sądu Apelacyjnego wniósł o odrzucenie skargi. Zarzucił, iż zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki skargę wnosi się w toku postępowania w sprawie. Tymczasem w sprawie ... 528/09 w dniu 9 lipca 2009 r. zapadł wyrok Sądu Apelacyjnego, wobec czego sprawa jest prawomocnie zakończona.

Równocześnie Prezes Sądu Apelacyjnego przyznał, że przedmiotowy wniosek o zwrot opłaty od skargi kasacyjnej, przekazany do rozpoznania w dniu 26 maja 2009 r. został przez nieuwagę pominięty. Dodał wszakże, iż zgodnie z treścią art. 79 ust. 1 pkt 1 ppkt 6 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych sąd w sytuacji tam przewidzianej ma obowiązek zwrotu opłaty od skargi kasacyjnej z urzędu. Skoro więc takiej czynności nie podjął, to przyjął, że brak jest podstaw do zwrotu opłaty. Ani bowiem z treści samego orzeczenia, ani nawet z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego nie wynikało, iż uchylenie orzeczenia nastąpiło z powodu oczywistego naruszenia prawa i stwierdzenia tego naruszenia przez Sąd.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843 ze zm.), ustawa ta reguluje zasady i tryb wnoszenia oraz rozpoznawania skargi strony, której prawo do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki zostało naruszone na skutek działania lub bezczynności sądu lub prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze. W myśl ust. 2 tego artykułu przepisy ustawy stosuje się odpowiednio, gdy na skutek działania lub bezczynności sądu albo komornika sądowego doszło do naruszenia prawa strony do przeprowadzenia i zakończenia bez nieuzasadnionej zwłoki sprawy egzekucyjnej lub innej sprawy dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego. Stosownie do art. 2 powołanej ustawy, strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie w sprawie trwa dłużej, niż to konieczne dla wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (ust. 1), przy czym dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez Sąd w celu wydania w sprawie rozstrzygnięcia co do istoty (ust. 2). Oznacza to, iż celem powyższej skargi jest przeciwdziałanie trwającej przewlekłości, zaś jej funkcją przede wszystkim wymuszenie nadania sprawie odpowiedniego, sprawnego biegu procesowego. Służy temu zarówno samo stwierdzenie wystąpienia przewlekłości w postępowaniu (art. 12 ust. 2 ustawy), jak i możliwość zalecenia podjęcia przez Sąd rozpoznający sprawę co do istoty odpowiednich czynności w wyznaczonym terminie (art. 12 ust. 3 ustawy). Jak wyjaśnił w Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 16 listopada 2004 r., III SPP 42/04 (OSNP 2005 nr 5, poz. 71), postępowanie ze skargi na przewlekłość nie jest samodzielnym postępowaniem zmierzającym do stwierdzenia przewlekłości i ewentualnie zasądzenia z tego tytułu odpowiedniego odszkodowania (zadośćuczynienia). W uchwale tej Sąd Najwyższy podzielił równocześnie pogląd, że celem tego postępowania jest przeciwdziałanie przewlekłości postępowania w trakcie jego trwania i ewentualne przyznanie „odpowiedniej sumy pieniężnej” jako

wstępnej (tymczasowej) rekompensaty. Podobnie wywiedziono w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2005 r., III SPP 120/05 (OSNP 2006 nr 5-6, poz. 102), dodając tam że omawiana skarga stanowi doraźną interwencję przeciwdziałającą trwającej przewlekłości postępowania. Sąd Najwyższy podkreślał również, że publicznoprawnym celem ustawy jest stworzenie realnego i skutecznego środka zapobiegającego przewlekłości postępowania, czyli takiego środka, którego funkcją jest przede wszystkim wymuszanie nadania sprawie odpowiedniego, sprawnego biegu, a więc „stworzenie mechanizmu prawnego wymuszającego rozpoznanie sprawy przez sąd” (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 19 stycznia 2005 r., III SPP 113/04, OSNP 2005 nr 9, poz. 134 i uchwałę Sądu Najwyższego z 19 stycznia 2005 r., III SPP 115/04, OSNP 2005 nr 9, poz. 135). Wskazywany jednolicie w orzecznictwie cel powyższej ustawy nie może więc zostać zrealizowany w sytuacji, kiedy postępowanie zostało prawomocnie zakończone.

Wypada również dodać, iż z treści art. 5 ust. 1 powołanej wyżej ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. wynika, że skargę o stwierdzenie, iż w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiła przewlekłość postępowania, wnosi się do Sądu w toku postępowania w sprawie, zaś zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy sądem właściwym do rozpoznania skargi jest sąd przełożony nad sądem, przed którym toczy się postępowanie. Niewątpliwie w powołanych przepisach chodzi o etap postępowania przed tym sądem, przed którym to postępowanie nadal się toczy, czyli nie zostało jeszcze zakończone (zamknięte) w wyniku wydania stosownych orzeczeń. Wniesienie skargi na przewlekłość postępowania ma bowiem w istocie służyć dyscyplinowaniu czynności podejmowanych na danym etapie toczącego się jeszcze postępowania w określonej sprawie (por. również postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2005 r., III SPP 19/05 - OSNP, nr 17, poz. 277). Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 27 lipca 2005 r., III SPP 127/05 (PiZS 2005 nr 11 s. 25), dodając że skarga na przewlekłość postępowania może być wniesiona jedynie do jego prawomocnego zakończenia oraz że skarga wniesiona po prawomocnym zakończeniu postępowania co do istoty sprawy jest niedopuszczalna i podlega odrzuceniu. Także w postanowieniu z dnia 19 stycznia 2006 r., III SPP 162/05 (LEX nr 439157), Sąd Najwyższy zajął

stanowisko, że skoro sprawa została prawomocnie zakończona, zaś skarga na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki została złożona po prawomocnym zakończeniu postępowania, przeto okoliczność ta powoduje niedopuszczalność skargi z uwagi na wniesienie jej po upływie przepisanej terminu i stanowi przesłankę odrzucenia skargi (art. 370 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 zdanie 1 k.p.c. i w związku z art. 5 ust. 1 i art. 8 ust. 2 ustawy z 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki). Pogląd ten podzielono w postanowieniu z dnia 16 czerwca 2005 r., SPK 12/05, (LEX nr 567515), w uzasadnieniu którego wywiedziono, że zgodnie z treścią art. 5 ust. 1 ustawy, skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga ta dotyczy, nastąpiła przewlekłość postępowania, wnosi się w toku postępowania w sprawie. W przypadku, gdy postępowanie zostało prawomocnie zakończone przed wniesieniem skarg, oczywistym jest, że nie mogą być one rozpoznane merytorycznie.

Podkreślenia wymaga też fakt, że unormowania ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843 ze zm.) stanowią realizację przepisu art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r., podpisanej przez Polskę w dniu 26 listopada 1991 r. i ratyfikowanej w dniu 19 listopada 1992 r. (Dz.U. Nr 85, poz. 427), przyznającego każdemu prawo do rzetelnego i publicznego rozpoznania jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły sąd ustanowiony ustawą, przy rozstrzygnięciu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytaczanej przeciwko niemu sprawie karnej, a także art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, który stanowi, iż każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka ugruntował się pogląd, iż przepis art. 6 Konwencji ma zastosowanie tylko wtedy, gdy rezultat postępowania ma bezpośrednio rozstrzygające (*directly*

decisive) znaczenie dla praw i obowiązków skarżącego o charakterze cywilnym (zob. m.in. wyrok ETPCz z dnia 16 lipca 1971 r. w sprawie Ringeisen przeciwko Austrii). Postępowanie musi być bezpośrednio rozstrzygające, co oznacza, że nie jest wystarczający luźny (*tenuous connection*) związek lub odległe i przypadkowe (*remote consequences*) skutki (zob. wyrok ETPCz z dnia 23 czerwca 1981 r. w sprawie Le Compte, Van Leuven i De Meyere przeciwko Belgii). Wymaganie to jest spełnione, gdy orzekanie o prawach i obowiązkach o charakterze cywilnoprawnym jest pierwotnym i zasadniczym celem postępowania. W orzecznictwie przyjęto też, jakie sprawy mają charakter rozstrzygający oraz jakie takiego charakteru nie mają. Do tych drugich, tzn. do spraw, które nie mają rozstrzygającego charakteru, a zatem art. 6 Konwencji nie jest w stosunku do nich stosowany, należą zaś między innymi sprawy dotyczące przyznania kosztów (zob. post. EKomPCz z dnia 5 maja 1988 r. w sprawie Asterlund przeciwko Szwecji).

Przenosząc przedstawione wyżej rozważania na grunt niniejszej sprawy, wypada zauważyć, iż inicjująca ją skarga pozwanej Spółki z całą pewnością nie dotyczy przewlekłości postępowania przed Sądem Apelacyjnym w sprawie ... 528/09, w ramach którego doszło do rozstrzygnięcia w przedmiocie apelacji wniesionej przez powoda od wyroku Sądu Okręgowego we W. z dnia 4 marca 2009 r. Zresztą postępowanie to zostało już prawomocnie zakończone wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 9 lipca 2009 r., gdy tymczasem skarga na przewlekłość postępowania została wniesiona w dniu 7 marca 2011 r., a zatem po upływie ponad półtora roku od prawomocnego zakończenia tego postępowania. Przedmiotowa skarga dotyczy natomiast właśnie postępowania w sprawie kosztów procesu, a konkretnie w sprawie zwrotu opłaty od skargi kasacyjnej. Z przyczyn, o których wcześniej była mowa, nie jest to jednak postępowanie, którego rezultat ma bezpośrednio rozstrzygające znaczenie dla praw i obowiązków skarżącego o charakterze cywilnym, gdyż te zostały już prawomocnie rozstrzygnięte w orzeczeniu wydanym co do istoty sprawy, lecz postępowanie o charakterze incydentalnym (wpadkowym) w odniesieniu do tamtego postępowania. Z tego powodu skarga pozwanej nie może być także uznana za wniesioną „w toku postępowania”, jak tego wymaga omawiany wcześniej art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. Postępowanie, którego dotyczy skarga,

nie zostało również wymienione w art. 3 ustawy wśród taksatywnie wyszczególnionych rodzajów postępowań, w których dopuszczalne jest złożenie tego środka prawnego. Należy więc uznać, że w postępowaniu o zwrot kosztów sądowych skarga na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki nie przysługuje. Dlatego też przedmiotowa skarga jako niedopuszczalna podlega odrzuceniu z mocy art. 370 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. oraz art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843 ze zm.).